

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaguje
Biuro Związku.

Redakcja i Administracja
Lwów, ulica Moclackiego 1. 4.

Prenumerata
roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia
70 kor. za stronę, przy powtórzeniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Straty kursowe w r. 1908. — Szkolne kasy oszczędności (dokończenie). — Straty i zyski kursowe. — Notatki. — Ruch wkładek.

Biuro Związku galicyjskich Kas oszczędności we Lwowie uprasza wszystkie Kasy oszczędności o nadsyłanie zamknięć rachunkowych za rok 1908 w dwóch egzemplarzach.

Straty kursowe w r. 1908.

W roku zeszłym obszernie omówiliśmy sprawę pokrycia przez kasy oszczędności strat, jakie dla nich wynikły przez spadek kursu papierów wartościowych. Już wówczas zaznaczyliśmy, że pokrycie tych strat może nastąpić albo ze specjalnej rezerwy na pokrycie różnic kursowych (fundusz rezerwowi B) albo z nadwyżek obrotowych, czyli z czystego zysku, albo wreszcie z ogólnego funduszu rezerwowego. Ponadto zaznaczyliśmy, że o ileby to celowi odpowiadało, mogłyby straty kursowe być wstawione w stan czynny bilansu jako „saldo bierne rezerwy specjalnej na różnice kursowe“.

Rok 1908 wbrew przewidywaniom i nadziejom, żywnym z początkiem roku przyniósł dalszy spadek kursu papierów wartościowych, — a sprawa pokrycia tych strat stała się może aktualniejszą niż w roku ubiegłym.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że zeszłoroczne fundusze specjalne na pokrycie różnic kursowych zostały bądź w całości, bądź w przeważnej części zużyte na pokrycie zeszłorocznych strat, tak, że na pokrycie dalszych tegorocznych strat są niewystarczające. Należy je zatem pokryć albo z czystych zysków, albo też z ogólnego funduszu rezerwowego. Pokrycie tych strat z funduszu rezerwowego o tyle okazuje się niepraktycznym, że w takim wypadku, te straty, które są tylko stratami ksiązkowymi, stają się stratami rzeczywistymi, dalej, że na wypadek pokrycia ich z tego funduszu, w którym zazwyczaj albo wcale niema gotówki lub bardzo mało, trzeba by sprzedać pewną część efektów, co wobec niskich kursów pociągnęłoby musiało za sobą dalszą rzeczywistą stratę, a w niejednym wypadku i redukcję tego funduszu poniżej 5% wkładek.

Pokrycie tych strat z czystego zysku obrotowego byłoby najracjonalniej ze, lecz tu nie można dawać stanowczej dyrektywy. Są kasy, którym zależy na tem, aby cały nieuszczerplony stratami zysk obrotowy mógł być wcielony do funduszu rezerwowego, by tenże jak najrychlej osiągnął wymaganą statutem wysokość 5% kapitału wkładkowego, w tym celu, by nadwyżki mogły być obracane na ogólnie pożyteczne i dobroczynne cele. Są kasy, które mając nawet już fundusz rezerwowi w wymaganej 5% lub nawet 10% wysokości kapitału wkładkowego wydzielają corocznie z czystych zysków dary i subwencje na ogólnie pożyteczne cele, uszczuplenie zaś czystego zysku o te fikcyjne straty kursowe mogłoby pociągnąć za sobą wstrzymanie tych wypłat i darów.

Z tych tedy powodów wypada się zastanowić, czy nie byłoby możliwym i dopuszczalnym, straty kursowe za rok ubiegły wstawić do bilansu jako pozycję czynną, czy to pod nazwą: „ksiązkowe straty kursowe na efektach“, czy to pod nazwą: „saldo bierne rezerwy specjalnej na pokrycie różnic kursowych“. Sama nazwa tej pozycji wyjaśnia, że nie chodzi tu o jakąś pozycję realną, tylko o pozycję przejściową, wykazującą ksiązkową tylko stratę wskutek spadku papierów wartościowych. I tu powtórzymy, cośmy w tej sprawie w zeszłorocznym artykule przytoczyli:

Statut wzorowy przepisuje tworzenie specjalnych rezerw, a ustawa podatkowa zezwala na wydzielenie ich z podstawy do opodatkowania. — Galicyjskie kasy oszczędności mające w swym funduszu obrotowym papiery wartościowe potworzyły w przeważnej części (nie tak jednak jakby to sobie życzyć należało) rezerwy specjalne. I czemuż są te rezerwy specjalne? Oto niczem, innem jak tylko kontem wyrównawczym, które nam wskazuje, o ile kurs papierów podniósł się ponad cenę zakupną, względnie ponad wartość bilansową.

Ponieważ papiery są w bilansie zarachowane wedle wartości kursowej, rachunkowe zaś zyski kursowe nie są uważane i używane tak, jak zyski z obrotu, lecz gromadzi je się w rezerwie specjalnej, przeto celem wyrównania bilansu, muszą one być wstawione w stan bierny bilansu. Jeśli zatem kasy oszczędności swoje papiery wartościowe wstawiają wedle wartości kursowej, i całą stratę kursową

zadłużą rezerwę specjalną, wówczas tam, gdzie ta strata jest większa jak ta rezerwa, dotychczasowe czynne saldo rezerwy przemieni się w saldo bierne. A to bierne saldo nie wykaże nic innego, jak tylko to o ile kurs papierów z dniem 31. grudnia 907 jest niższy od kursu zakupu względnie od wartości bilansowej roku poprzedniego. A zatem, jeśli przedtem, przy uzyskaniu zwyżek kursowych czynne saldo wstawiliśmy między passywa, dla wyrównania bilansu, więc coś przeszkadza wstawieniu teraz biernego salda między aktywa, również tylko dla wyrównania bilansu. Przez takie wstawienie między aktywa, stanie się fundusz specjalny dłużnikiem do bilansu. Będzie on winien cyfrę rachunkowego zmniejszenia się wartości papierów i tę cyfrę odzyska on znowu z nadwyżek kursowych roku przyszłego. A gdyby nawet zaszedł nieprawdopodobny fakt, że kasa musiałaby się zlikwidować i papiery swe sprzedać, nim dług rezerwy specjalnej do bilansu byłby wyrównany, wtedy jeszcze można dyferencji poszukać na ogólnym funduszu rezerwowym.

Ten rodzaj przeprowadzenia może być uważany jako zupełnie poprawny i bez zarzutu.

A zresztą skoro statut wzorowy w § 7. przepisuje utworzenie obok ogólnego funduszu rezerwowego, odrębnego funduszu rezerwowego, mającego służyć na pokrycie różnic kursowych i przepisuje dalej, że ten fundusz ma być w bilansie osobno wykazywany i nie ma być uwzględniany przy obliczaniu procentowej wysokości funduszu rezerwowego, więc mimowoli nasuwa się pytanie, dlaczego zyski kursowe mają być przelewane do specjalnego funduszu rezerwowego i tylko ksiązkowo przeprowadzane, a dlaczego straty z tego samego tytułu, t. j. ze spadku kursów miałyby być zrealizowane i pokrywane.

To samo stanowisko zajęły także niższo-austriackie kasy oszczędności i czeskie kasy oszczędności; związek zaś czeskich kas oszczędności rozesłał do wszystkich kas w tej sprawie następujący okólnik:

Na ostatnim posiedzeniu Związku czeskich kas oszczędności obradowano nad tem, jakby miały kasy oszczędności w bilansach za rok 1908 bilansować straty kursowe z papierów wartościowych, które z powodu nadzwyczajnego spadku kursów są tak znacznymi, że fundusze rezerwowe na pokrycie strat kursowych nie wystarczą po największej części do ich pokrycia.

Do obrad tych dało powód odporne zachowanie się c. k. Namiestnictwa wobec tego sposobu bilansowania zastosowanego przez niektóre kasy oszczędności w roku zeszłym szerzej omawiano w piśmie „Sportelai obzor“ a w szczególności wskazywano na to, że bez znaczenia by było ściśle rozróżnianie pomiędzy zyskiem lub stratą realizowanymi od dotychczas nierealizowanych, skonstatowanych tylko rachunkowo, jeśli, jak kasom zalecono, następnie oba rezultaty mianoby traktować zupełnie jednako.

W ciągu obrad powtarzano przeciw żądaniu c. k. Namiestnictwa wszystkie powody, które już w roku zeszłym szerzej omawiano w piśmie „Sportelai obzor“ a w szczególności wskazywano na to, że bez znaczenia by było ściśle rozróżnianie pomiędzy zyskiem lub stratą realizowanymi od dotychczas nierealizowanych, skonstatowanych tylko rachunkowo, jeśli, jak kasom zalecono, następnie oba rezultaty mianoby traktować zupełnie jednako.

Różnicę tę wyjaśni prosty przykład: Kasa oszczędności kupiła K 20.000 — $4\frac{1}{4}\%$ zast. list. po K 101 — które w ciągu roku podniosły się na K 102, tak, że kasa oszczędności z końcem roku wykazywała fundusz dyferencji kursu w kwocie K 200. W roku następnym spadła cena tych papierów na

K 100.50. W porównaniu do poprzedniego bilansu objawia się zatem strata kursowa w kwocie K 300; fundusz dyferencji kursowej na pokrycie jej nie wystarczy, brak K 100, które się pokryje albo z czystego zysku, albo z kapitału funduszu rezerwowego. Teraz zużyć się może, że papiery te zostaną wylosowane, tem samem realizuje kasa oszczędności K 200 straty wobec pierwotnej ceny kupna, a powinna ją zaksiążkować prawidłowo na ciężar rachunku tego roku, w którym papiery wylosowano i w którym stratę zrealizowano. Jak jednak powyżej zaznaczono, pokryła kasa oszczędności już poprzednio część tej straty kwotą K 100, musiano by zatem w tym roku na tę okoliczność mieć wzgląd.

Dyferencja ta pozostaje widoczną tylko w tym jednym odosobnionym wypadku; jeśli zaś kasa oszczędności ma wiele gatunków papierów kupionych po rozmaitych cenach, wtedy z trudnością tylko będzie mogła prowadzić tę różnicę w ewidencji.

Poza tem zauważono, gdyby nawet kasa oszczędności zgodziła się na pokrywanie kursowej straty z kapitału funduszu rezerwowego, to zawsze strata ta figurowałaby jako pozycja czynna w bilansie (pretensya do funduszu rezerwowego), dlatego kasy oszczędności przez władzę były zmuszone do prowadzenia osobnego rachunku kasy i funduszu rezerwowego, a w następstwie tego mógłby ten rachunek dopiero w następnym roku kasie oszczędności wypłacić równowartość straty.

Dalej zwrócono uwagę i na tę uciążliwość, że zachodziłaby konieczność, stratę tę rachunkowo wykazaną i na razie tylko ksiązkową gotówką wypłacić. Ponieważ wszakże fundusz rezerwowy nie ma tak wielkiego zasobu gotówki, musiałyby się postarać o nią przez sprzedaż swych papierów wartościowych, a przy tem przy danych kursach najprawdopodobniej by stratę realizowano.

Także odnośnie do podatków powstałyby niejasności z powodu, iż część, któraby została z nieopodatkowanego funduszu dla strat kursowych zwrócona do powszechnego funduszu rezerwowego (który wedle swej istoty podlega opodatkowaniu) należało zaliczyć do pozycji ulegających obowiązkowi opodatkowania. Na wypadek, gdyby takie manko funduszu rezerwowego dla strat kursowych w ten sposób zostało kilkakrotnie wyrównane z powszechnego funduszu rezerwowego, a później znowu do tegoż funduszu odnośne kwoty zwrócono, wtedy opłacano by coraz nowe podatki, któreby w rzeczywistości były podatkami z tej samej kwoty.

Po dalszej debacie, w której liczni rzeczoznawcy rachunkowi żywy udział brali, uchwalono polecić kasom oszczędności, aby kursowych strat nie pokrywały z bieżącego zysku, ani z kapitału funduszu rezerwowego, lecz aby niepokrytą stratę kursową wstawiły do aktywów bilansu pod tytułem: „Należność z funduszu do pokrywania strat kursowych“.

Donosząc WPanom o tej uchwale Związku, prosimy, aby WPanowie stanowczo do niej się stosowali przy sporządzaniu bilansu za rok 1908 i przypominamy, że powinna w ten sposób uczynić każda kasa oszczędności tak, aby było widocznem, że kasy oszczędności w sprawie tej postępują solidarnie a to w tym celu, aby raz na zawsze usunięto wszystkie utrudnienia i niejasności, powstające z podnoszenia się i spadania kursów papierów wartościowych.

Utрудnienia te u innych zakładów finansowych nie istnieją.

Związek postara się też o porozumienie się ze Związkiem niemieckich i polskich kas oszczędności, jakoteż z słoweńskimi kasami oszczędności i spo-

dziewa się, ponieważ interesa w tych kasach oszczędności są jednakże, że pozyska te korporacje i kasy oszczędności dla wspólnego postępowania, co zapewne przyczyni się do odmiennego załatwienia tej sprawy tak blisko kasy oszczędności obchodzącej.

Dyrekcya Związku czeskich kas oszczędności w Czechach, na Morawach i Śląsku.

Uwagi w tym okólniku zawarte są racjonalne i można się na nie w zupełności pisać, zwłaszcza w tych wypadkach, gdzie fundusz rezerwowy na pokrycie strat kursowych albo wcale nie istnieje, albo jest niewystarczający, a pokrycie tych strat z czystych zysków miałyby opóźnić dojście ogólnego funduszu rezerwowego do statutem przepisanej wysokości.

Ze strony władz nadzorczych przeciw temu sposobowi bilansowania najprawdopodobniej nie będą podnoszone żadne zarzuty, jak się bowiem dowiadujemy w ostatniej chwili, połączołym usiłowaniam Związków kas oszczędności uda się uzyskać przychylnie oświadczenie się ze strony c. k. Ministerstwa

Szkolne Kasy Oszczędności.

(Dokończenie).

Szkolne kasy oszczędności celowo urządzone, gdzie nauczyciel nietylko jest kasjerem, lecz także wychowawcą, gdzie on przy sposobności dzieci jego pieczy powierzone, nauczy w duchu chrześcijańskim ani nie przeceniać, ani nie lekceważyć wartości pieniądza, mogą stać się błogosławieństwem i dobrodziejstwem tak dzieci jak i rodziców. A i o tem nie należy zapominać, że im niżej wglądnijemy w warstwy społeczne, spostrzeżemy, że tem mniej dokonuje się dzieło wychowania i ukształtowania duszy dziecka w domu; że tem cięższe zadania spadają na inne czynniki wychowawcze, t. j. na kościół i szkołę. Niech obok zasad religii nauczy się dziecko zasady, która go w życiu może uchronić od wielu przykrości, niepowodzeń, że oszczędność i praca są podwaliną niezawisłości.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, wprowadzenie i wogóle powodzenie szkolnych kas oszczędności w pierwszym rzędzie zależy od inicjatywy i dobrej woli nauczycieli. Lecz nawet i przy najlepszej woli rzecz będzie utykać, jeżeli ze sfer miarodajnych nie wyjdzie zachęta do działania w tym kierunku. Tu nie wystarczy poparcie platoniczne objawiające się w tem, że władza przełożona toleruje takie kasy przy szkołach, że zatwierdza statuty tam, gdzie jakaś samodzielniejsza jednostka odważy się taką instytucję zainicjować i uzyskać zatwierdzenie statutów. Byłoby rzeczą bardzo pożądaną, ażeby Rada szkolna krajowa w formie oficjalnej oświadczyła się przychylnie za instytucją szkolnych kas oszczędności i bez wywierania presji, zachęciła tych nauczycieli, którzy tej sprawie byłiby chętni poświęcić trud i pracę — do zakładania szkolnych kas oszczędności. Nie wątpimy, że znajdują się wśród stanu nauczycielskiego ludzie, którzy nie pożałowaliby czasu i pracy — atoli nie wiedzą, jak ich inicjatywa u władz przełożonych będzie przyjętą i czy zamiast zachęty i aprobaty, nie spotkają się z niechęcią.

O tem, że nasza Rada szkolna krajowa, pojmując doniosłość szkolnych kas oszczędności nie stawia tamy ich zakładaniu, świadczy ta okoliczność, że zatwierdza statuty takich kas, które zawiązały się

w niektórych gimnazyach galicyjskich. Mamy pod ręką jeden statut, a mianowicie: Statut kasy oszczędności uczniów c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze. Statut ten zatwierdzony reskryptem c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 26. listopada 1907 l. 54.512, podajemy w całości:

§. 1.

Celę kasy jest:

- a) przyzwyczajanie uczniów do oszczędności;
- b) zabezpieczenie bytu ucznia przynajmniej w pierwszych miesiącach po opuszczeniu gimnazjum.

§. 2.

Kasa przyjmuje wkładki każdej ilości od jednego (1) halerja wzwyż.

§. 3.

Pieniądze można wyjąć z kasy tylko po opuszczeniu c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze.

§. 4.

Złożone pieniądze (tylko całe korony) będą oprocentowane według stopy, przyjętej w Kasie oszczędności miasta Sambora.

§. 5.

Kasę oszczędności uczniów c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze prowadzi dyrektor zakładu, lub w jego zastępstwie wyznaczony przez niego profesor.

§. 6.

Z końcem każdego roku szkolnego przedkłada dyrektor lub jego zastępca sprawozdanie z kasy przed gronem profesorów c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze.

§. 7.

Grono to wybiera co roku komisję szkontrującą, złożoną z trzech (3) członków, mającą przynajmniej dwa razy w roku sprawdzić szczegółowo księgi kasowe.

§. 8.

Dyrektor lub jego zastępca prowadzi księgę główną, do której zostaną wpisane wszelkie wkładki; wydaje uczniom poszczególne książeczki wkładkowe i przyjmuje wkładki, wpisując je do książeczki wkładkowej i do księgi głównej.

§. 9.

Pieniądze złożone, o ile przewyższają kwotę jednej (1) korony, składa dyrektor lub jego zastępca na jedną wspólną książeczkę wkładkową Kasy oszczędności miasta Sambora, wystawioną dla kasy oszczędności uczniów c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze.

§. 10.

W terminach, w których Kasa oszczędności miasta Sambora przypisuje procenta, obliczy się także dla poszczególnych książeczek i przypisze odsetki (tylko dla całych koron).

§. 11.

Skutkiem tego, że z kwot, wykazanych w poszczególnych książeczkach wkładkowych, oprocentować się będą tylko całe korony, zaś ułamki (n. p. 10 hal., 20 hal. itd.) pozostają nieoprocenowane, (ale w książeczce wspólnej ułamki te, zebrane razem, utworzą pewną ilość koron całych, które jako całe podlegać będą oprocentowaniu w Kasie oszczędności miasta Sambora) powstanie w książeczce wspólnej pewna nadwyżka w procentach przypisanych.

Ta nadwyżka tworzyć będzie fundusz administracyjny i zapomogowy, to znaczy, że z funduszu tego pokrywać się będzie:

a) Koszta administracyjne, t. j. koszta druków (arkuszy miesięcznych, książeczek, asygnataryusza i t. d.)

b) Udzielać się będzie bezzwrotnych zapomóg uczniom ubogim, składającym swe oszczędności w kasie oszczędności uczniów c. k. gimnazjum im. Arc. Elżbiety w Samborze, w wypadkach wyjątkowej potrzeby, jak n. p. choroby i t. p. Zapomogi z tego funduszu przyznawać będzie Grono nauczycielskie na wniosek dyrektora.

§. 12.

Przy wystąpieniu strąca się uczniowi koszta książeczki wkładkowej.

Manipulacya w takiej szkolnej kasie oszczędności jest bardzo prosta: każda klasa posiada swego kasyera, wybranego przez kolegów. Kasyer otrzymuje każdego pierwszego w miesiącu arkusz wkładkowy z następującymi rubrykami:

1. Liczba porządkowa.
2. Nazwisko ucznia.
3. Numer książeczki.
4. Dnie miesiąca od 1—14.
5. Suma.
6. Zakontowano (potwierdzenie odbioru gotówki przez profesora).
7. Dnie miesiąca od 15—31.
8. Suma.
9. Zakontowano (potwierdzenie odbioru gotówki przez profesora).

Książeczka wkładkowa podobna jest zupełnie do książeczek wkładkowych publicznych kas oszczędności.

Kasyer, który codziennie odbiera wkładki i wpisuje je do arkusza, zebrane wkładki oddaje w dniach 14. i 30, względnie 31. profesorowi, prowadzącemu szkolną kasę oszczędności, który potwierdza odbiór odebranej gotówki i sumę zebraną w jednej klasie w ciągu pół miesiąca wciąga do dziennika kasowego a nadto kwoty złożone przez każdego z uczniów wciąga do księgi wkładek i do książeczek wkładkowych. Arkusze składkowe zastępują dziennik kasowy, dlatego przechowuje się je dla kontroli i sprawdzenia. Jeśli który kasyer zbierze którego dnia większą kwotę, doręcza ją zaraz profesorowi, nie czekając do 14. lub 30., a profesor odbiór tej kwoty potwierdza pod odpowiednią datą.

Profesor p. Zenon Eckhardt, który rzeczywiście z godną uznania gorliwością prowadzi kasę oszczędności przy gimnazjum samborskim, któregośmy się w sprawie szkolnych kas oszczędności informowali, pisze: »że jakkolwiek nie brak zdań takich, które twierdzą, że te kasy (bok dodatnich wpływów mogą działać na młodzież także ujemnie, że np. oszczędność graniczy ze skąpstwem, to pomimo tego ujemnego wpływu się nie obawia i dotychczas ujemnego oddziaływania kasy szkolnej na swych uczniach wcale nie spostrzegł. Zresztą (jak słusznie zauważa szanowny profesor) grono nauczycielskie czuwać winny nad tem, by uczniowie uczyły rozumnej oszczędności, a nie skąpstwa«.

»Uczniowie — powiada dalej p. Eckhardt — powitali kasę bardzo radośnie i są mi wdzięczni za trudy, jakich się podjąłem, kierując tą kasą, a wdzięczność ich objawia się w ten sposób, że bardzo chętnie zgłaszają się do pomocy przy pisaniu książeczek itp. Kasa tutejsza istnieje dopiero jeden rok, od 1. stycznia 1908. W tym czasie złożono ogółem K 830-64, zwrócono zaś uczniom, którzy zakład opuścili K 54-25,

tak, że z końcem pierwszego roku istnienia kasy, stan wkładek wynosił K 776-39. Najwyższa kwota złożona w ciągu roku na jedną książeczkę wynosi K 80-10 wraz z procentami, najniższa zaś wkładka 2 halerze. (Jest kilku uczniów, którzy złożyli po 2 hal., a potem zaniechali dalszych wkładek).

Co do wpływu, jaki kasa uczniów wywiera na młodzież, naznaczam, że jest on w każdym razie dodatni, jakkolwiek szerzy się powoli, być może dlatego, że nie staram się o to, aby profesorowie zbyt zachęcali młodzież, nie chcę bowiem rzeczy sztucznej, lecz chciałbym, aby dobre, dlatego tylko, że jest dobre, szerzyło się własną siłą, nie zaś pod wpływem presyi, jaką jest każda zachęta ze strony profesorów. Mimo więc bardzo nieznacznej zachęty widzę, że do tej kasy garnie się coraz więcej młodzieży. W tym roku, jakkolwiek dopiero pół miesiąca na drugi rok istnienia kasy, liczba wkładających wzrosła o kilkadziesiąt.

Dalej zrobiłem to spostrzeżenie, że rozrzutność uczniów w ubiegłym roku znacznie się zmniejszyła. Dawniej widywałem uczniów, którzy na każdej przerwie kupowali bułki, cukierki, jabłka itp., czego z pewnością nie robili z głodu, lecz z rozrzutności, obecnie ci uczniowie zazwyczaj tylko na jednej z przerw kupują sobie drugie śniadanie, a resztę pieniędzy składają do kasy. Ponadto z wielką radością spostrzegłem, że w ostatnim roku zmalało u uczniów zamiłowanie do zbyt kochanych drobiazgów; przedtem każdy z nich kupował drogie trzonki do piór, kałamarze kosztowne itp., obecnie wszyscy zadawają się trzonkami po dwa halerze, kałamarzami zwykłymi dwu lub trzycentowymi, a pieniądze na tych drobiazgach oszczędzone składają w kasie. Zresztą mówiłem nieraz o kasie z uczniami wyższych klas, chwalałem tę instytucję głównie dlatego, że — jak mówią, ona ich uczy myśleć o przyszłości. »Gdy się tu nauczymy — powiadają — myśleć o pierwszych chwilach po maturze, to tak samo w czasie studiów uniwersyteckich będziemy pamiętali o tem, że nas czeka kiedyś bezpłatna praktyka itp.«

Podobne kasy istnieją jeszcze w kilku gimnazjach galicyjskich.

A teraz apel do naszych kas oszczędności, by one zechciały sprawę zainicjować. Nie będzie trudno znaleźć ludzi chętnych, którzy się sprawą tą zainteresują, myśl, która gdzieindziej piękne owoce wydaje, wprowadzą w czyn — koszta są minimalne, gdyż druk książeczek podobnych do książeczek wkładkowych publicznych kas oszczędności, jakoteż koszt arkuszy wkładkowych, jakoteż innych druków tej tak prostej manipulacyi, nie powinien odgrywać roli. Jeśli jeszcze przy szkolnych kasach oszczędności wprowadzi się puszkę oszczędności (np. dla każdej szkoły lub nawet klasy jedna puszką) manipulacya jeszcze bardziej się uprości. Ponadto mogłyby kasy oszczędności dla zachęty zrobić to ustępstwo szkolnym kasom oszczędności, że za wyraźną uchwałą dyrekcji mogłyby wkładki szkolne wniesione do publicznej kasy oszczędności oprocentowywać bądź od dnia złożenia, bądź od początku miesiąca tego, w którym wkładka szkolnej kasy zostanie do publicznej kasy wniesioną. Ten wydatek niewielki, zaledwie parę koron na rok wynoszący, będzie zachętą i powodem, że kasa oszczędności życzliwie sprawę tę traktuje. Kasy oszczędności, popierając szkolne kasy oszczędności nie mogą mieć na oku doraźnych zysków — ale odniosą one o wiele większą korzyść a mianowicie wychowają sobie klientów, którzy nauczywszy się za młodu cenę znaczenia oszczędzania, gdy dorosną z pewnością ze znaczniejszych zarobków nie-

jeden grosz oszczędzą i zanosą do publicznej Kasy oszczędności.

Początki już są, Władze szkolne nie są sprawie obojętne, należy więc tylko ułatwić powstawanie szkolnych kas oszczędności, a to w pierwszym rzędzie jest zadaniem naszych kas oszczędności. Małe ofiary nie powinny odstręczać od pracy i zainicyowania dzieła, za które już najbliższe pokolenia będą wdzięczne inicjatorom.

Straty i zyski kursowe.

Jeśli strata kursowa kasy oszczędności w jednym z poprzednich lat pokryta została przez odpisanie z ogólnego funduszu rezerwowego, w takim razie zysk kursowy roku, za które się zamknięcie przedkłada, nie może być jako wolny od podatku przydzielony do ogólnego funduszu rezerwowego na wyrównanie dokonanego odpisania.

Tak orzekł trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 23. lutego 1907 L. 1747 (Budw. 5137 F.) a motywy są następujące:

Kasa oszczędności w J. ma po myśli §. 3. i 4. swoich statutów fundusz rezerwowy, który się tworzy z osiągniętych czystych zysków zakładu i służy przede wszystkim do pokrycia strat, jakieby zakład poniósł. W r. 1901. poniosła kasa oszczędności stratę skutkiem spadku kursu papierów wartościowych, a część tej straty w kwocie K 2.463.30 pokrytą została przez odpisanie z ogólnego funduszu rezerwowego. Z uzyskanego w roku 1902. zysku z kursu papierów wartościowych funduszu rezerwowego per K 11.279.80 przydzielono wedle zamknięcia rachunków, zatwierdzonego przez radę gminną, kwotę K 2.182.22 do ogólnego funduszu rezerwowego, jako zwrot odpisu z roku poprzedniego. Przy wymiarze podatku zarobkowego na r. 1903. kwotę tę doliczono do nadwyżek bilansowych, a doliczenie to zaczępiem orzeczeniem zostało zatwierdzone, gdyż kwota ta nie została przydzieloną do specjalnej rezerwy na pokrycie różnic kursowych, lecz do ogólnego funduszu rezerwowego, przeciw czemu zażalenie wywodzi, że zysk kursowy na papierach wartościowych wedle swej istoty nie przedstawia żadnego efektywnego zysku, lecz jest tylko pozycją ksiązkową i że nie spowodował żadnej zmiany w zapasach papierów wartościowych. Strata kursowa spowodowała zmniejszenie się rezerwy specjalnej. Straty kursowe z roku 1901. doszły do kwoty, przekraczającej zasoby rezerwy kursowej, a niepokryta część K 2.182.22 została odpisaną z ogólnego funduszu rezerwowego, a w r. 1902 temuż funduszowi z osiągniętych zysków kursowych zwrócona. Chodzi tu więc o taką samą kwotę, która — jeśli się uwzględni rok 1901 — nie oznacza wcale wzrostu funduszu rezerwowego. Właściwe przeto zastosowanie §§. 93. i 95. ust. o pod. osob. wymaga uwolnienia tego zysku od podatku.

Trybunał administracyjny zażalenia tego nie uważa za uzasadnione. Jeśli bowiem żaląca się kasa wywodzi swe na tem opiera, że zysk kursowy nie jest zyskiem efektywnym, lecz tylko pozycją ksiązkową i że nie spowodowała on zmiany w rzeczywistych zapasach papierów — to trybunał administracyjny na ten zarzut powołuje się na §. 95 lit. f. ust. 3. ust. o pod. osob., w którym jest wyjątkowe postanowienie co do niektórych uprzywilejowanych przedsiębiorstw, zaznacza, że zyski kursowe wówczas nie mają być doliczane do podstawy do opodatkowania, jeśli zostały przydzielone do specjalnej

rezerwy na pokrycie różnic kursowych, z czego niezbitcie wynika, że we wszystkich innych wypadkach one podwyższają podstawę do opodatkowania i że mają one być uważane jak wszystkie inne pozycje, znajdujące się po stronie czynnej bilansu. Z cytowanego ustępu ustawy wynika także, że tego zysku kursowego, który był użyty na zasilenie ogólnego funduszu rezerwowego, nie należało wyłączyć z podstawy do opodatkowania, gdyż nie został on przydzielony do specjalnej rezerwy na straty kursowe, lecz do ogólnego funduszu rezerwowego. Zażalenie twierdzi, że w tym konkretnym wypadku, odnośnie do tej kwoty K 2.182.22 ma się rzecz inaczej, gdyż kwota ta jest taką samą, jaka w r. 1901 na pokrycie straty kursowej została użyta, a więc stratę kursową przedstawiała i że zysk kursowy ma się skompensować ze stratą. Argumentacja ta atoli już z tego względu jest nieuzasadniona, gdyż każdy okres czynności musi być osobno oceniany i kwota, która przypadkowo ma tę samą wysokość, nie jest tą samą kwotą, lecz jest tylko kwotą, która w roku poprzednim wykazana była jako strata kursowa, w następnym zaś roku jako zysk kursowy.

Konsekwencye zapatrywań żalącej się kasy sprzeczne są także z postanowieniem §. 94 lit. g. ust. o pod. osob., wedle którego straty poprzedniego roku obrotowego mogą ścieśniać podstawę do opodatkowania tylko przy przedsiębiorstwach uprzywilejowanych po myśli §. 85. ust. o pod. osob., ale nie przy innych. Z tych powodów zażalenie musiało być jako nie uzasadnione, odrzucone.

NOTATKI.

Przypomnienie. W miesiącu marcu przypada termin płatności kuponów od następujących efektów:

- 5% listów zastawnych Domen państwowych (frank w zł. 7.50)
- 4% austr. renty koronowej (K 400 K 200 K 40.— K 4.— K 2.—)
- 4% Obligacji budapeszteńskiej pożyczki z r. 1899 (K 200.— K 100.— K 40.— K 20.— K 4.—)
- 5% bułgarskiej pożyczki hipot. kolei państw. z roku 1902 (K 59 50, K 11 90)
- 4 1/2% obligacji pożyczki miasta Lwowa (K 112.50, K 45.— K 22.50, K 4.50)
- 5% Listów zast. galicyj. banku hipot. z 10% premią (K 250.— K 50.— K 25.— K 5.—)
- 5% Obligacji pierwszeństwa austr. północno-zachodniej kolei I. Emisji (K 9.944.—)
- 3% Obligacji pierwszeństwa austro-węgierskiego Towarzystwa kolei państwowych (frank. 7.50)
- 4% obligac. pierwszeństwa kolei cesarza Ferdynanda z roku 1886 (K 200.— K 40.— K 8.—)
- 5% Obligacji pierwszeństwa pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei I-szej Emisji (K 10.—)

Przyjmowanie wkładek w sobotę. Otrzymujemy naępujące pismo: Z bardzo nielicznymi wyjątkami kasy oszczędności mają biura swe otwarte dla stron tylko jednorazowo w godzinach przedpołudniowych. Jest to rzeczą zupełnie naturalną, bo dwurazowie urzędowanie w instytucjach finansowych zbyt wyczerpuje i niszczy siły urzędników. Jednakoż w miastach większych, w okolicach fabrycznych

i przemysłowych, gdzie wypłaty robocizny odbywają się przeważnie w sobotę wieczorem, otwarcie biur kasy choćby tylko biura wkładek na dwie do trzech godzin dałoby możność klasie pracującej odłożyć część zarobku jako oszczędność. Z tego też stanowiska wychodząc w Düsseldorfie rząd tamtejszy zwrócił się do wszystkich kas oszczędności swego okręgu z następującym okólnikiem:

„Większa część kas oszczędności tutejszego okręgu jest w sobotę wieczór zamknięta i przeto nie mają robotnicy, którzy w sobotę pobierają zapłatę, sposobności część tego zarobku złożyć na oszczędność. Ze znacznych sum, które w niedziele na zbyt wiele i szkodliwe rzeczy są wydawane, prawdopodobnie pewna część wpłynęłaby do kas oszczędności, gdyby one w sobotę wieczorem lub w niedzielę rano parę godzin przynajmniej do przyjmowania wkładek były otwarte. Uprasza się przeto o zarządzenie w tym kierunku, by kasy oszczędności w sobotę w godzinach wieczornych mogły być otwarte, o ile w tych kasach urządzenie w niedzielę nie zostało wprowadzone“.

Czuję, że poruszenie tej myśli nie będzie przez ogół urzędników sympatycznie przyjęte — raz ze względu na to, że wogóle dążeniem ogólnym, przeciw któremu wyspowiadać nie myślę, jest po pierwsze jednorazowe urządzenie, a powtórne odpoczynek niedzielny. Są to postulaty zupełnie słuszne — z drugiej jednak strony tego rodzaju ułatwienie oszczędzenia czy to w soboty wieczorem, czy w niedzielę przedpołudniem będzie wprost uczynkiem dobrym, bo robotnik, któremu będzie dana możność złożenia ciężko zapracowanego grosza — nie przetrwoni go na pijatykę, na grę w karty i inne tym podobne nieuczynne i nieproduktywne cele — kroniki policyjne w większych miastach przeważną ilość awantur, zabójstw, bijatyk itd., spowodowanych nadużyciem alkoholu, notują w dniu niedzielne.

Ta rubryka bezwzględnie znacznie zmalała, gdyby robotnik miał sposobność zaniiesienia części zarobku do kasy oszczędności. Same kasy oszczędności — przynajmniej na początek — nie miałyby w otwieraniu biur swoich w sobotę wieczorem zbyt wielkiego interesu, bo opał lokalu, światło, remuneracja, jakaby wypadało udzielić urzędnikom, którzyby się podjęli urzędowania poza godzinami urzędowymi — musiałby pociągnąć za sobą pewien wydatek, — ale „exempla trahunt“ i gdy ruch wkładek z początkiem byłby może nieznaczny, przecież z czasem, gdy ten i ów się przekona, że dobrze jest mieć parę groszy na ciężką godzinę złożonych w kasie oszczędności, ruch ten się wzmoże i ten robotnik, który w dzisiejszych warunkach nie ma ani czasu, ani sposobności zetknąć się z kasą oszczędności, zaznajomi się z nią i stanie się jej wdzięcznym klientem.

Zatwierdzenie statutu emerytalnego, jako umowy zastępczej. Galicyjska Kasa oszczędności otrzymała z c. k. Namiestnictwa we Lwowie następujące pismo: „C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych. Reskryptem z dnia 22 grudnia 1908 l. 43.062 orzekło na podstawie §. 67 ustawy z dnia 16 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 1. ex 907, na bezpośrednio do tego Ministerstwa wniesione podanie Gal. Kasy oszczędności we Lwowie de praes. 21 grudnia 1908, że według przedłożonej przez Gal. Kasę oszcz. deklaracji, zawarte z mocą obowiązującą kontrakty służbowe uznaje za umowy zastępcze po myśli §§. 64 i 66 pomienionej ustawy.“

O tem zawiadamia się Szanowną Dyrekcyę wskutek powyższego reskryptu ministeryjalnego przy dołą-

czeniu opatrzonej w oryginalną klauzulę deklaracji, z tym dodatkiem, że prawidłowe zawarcie umów służbowych należy stosownie do art. 49. rozp. min. z dnia 21. lutego 1908 Dz. p. p. Nr. 42. wykazywać powszechnemu Zakładowi pensyjnemu dla funkcyjaryuszów we Wiedniu (VIII. Alserstrasse 15).

Obdarowywanie nowo narodzonych dzieci książeczkami kasy oszczędności. W artykule o szkolnych kasach oszczędności jest wzmianka, że w Mons (w Belgii) od roku 1907 każde nowo narodzone dziecko otrzymuje od gminy książeczkę kasy oszczędności z wkładką jednego franka. — Za tym przykładem poszło już w Belgii 45 gmin jak się bowiem okazało takie obdarowywanie dzieci stało się dla rodziców wielką zachętą do oszczędzenia. Obecnie Eugeniusz Rostano radca miejski w Marsylii i członek dyrekcji tamtejszej kasy oszczędności: „Caisse d'épargne et de prevoyance“ postawił na radzie gminnej wniosek, aby podobnie jak w Belgii, każde nowo narodzone dziecko obdarowano książeczką wkładkową na jednego franka. Do książeczki tej będą mogli rodzice czynić dalsze wkładki, a nawet podejmować z niej złożone wkładki, kwota atoli jednego franka jak długo dziecko żyje musi pozostać na książeczce. Ten prezent dla noworodków będzie kosztował gminę blisko 11.000 franków rocznie, a pomimo tego, gmina uznając rzecz za praktyczną, nie zawahała się przed zakwotowaniem takiego stałego rocznego wydatku.

„Die Rechtsverhältnisse der öffentlichen Anleihen“. Pod tym tytułem wyszła w Berlinie praca Dra G. S. Freunda przedstawiająca systematycznie stosunki prawne publicznych pożyczek. Jako zadanie w tem dziele postawił sobie autor w pierwszym rozdziale tym, którzy mają z pożyczkami publicznymi do czynienia dać pogląd na główne kwestye prawne, równocześnie zaś przedstawić prawnikom związek istniejący w sprawach pożyczek publicznych między kwestyami prawnymi a społeczno-gospodarczymi, technicznymi i finansowymi. Dzieło to, jedyne może w fachowej literaturze cały nader obszerny materiał omawia wyczerpująco, jasno i przystępnie. Z licznych rozdziałów, na jakie ta praca podzielona wymieniamy kilka: Znaczenie i istota publicznych pożyczek. — Rodzaje publicznych pożyczek. — Publiczne pożyczki jako interes prawny prawa prywatnego. — Emisya i technika pożyczek publicznych i — Konsoreye emisyjne - Prawa wierzycieli z pożyczek publicznych. — Oprocentowanie pożyczek — Umorzenie pożyczek — Spłata pożyczek umarzalnych przez losowanie — Konsoreye — Podatek od kuponów — Skargi z publicznych pożyczek przeciw osobom prywatnym, stowarzyszeniom, korporacyom — Skargi przeciw państwu — Bankructwo państwa, pojęcie i rodzaje tegoż i t. d. i t. d.

Kasa oszczędności dla służby. Już niejednokrotnie wskazywaliśmy, jak mało nie tylko nasze, ale w ogóle austriackie kasy, robią dla pobudzenia i krzewienia zmysłu oszczędności. Każdą przeto nowość w tym kierunku należy zyczliwie powitać i zachęcić inne kasy do naśladownictwa. Kasa oszczędności w Podersam (Czechy) wprowadziła u siebie z dniem 1. lipca 1908 specjalny dział, dla wkładających, należących do klasy służby, robotników rękodzielniczych i rolniczych. Celem tej inowacyi jest zachęcenie tych klas do pracowitości i oszczędności, by zaś cel ten osiągnąć, wydział Kasy w Podersam uchwalił, członkom tego działu przyznać znaczniejsze korzyści w oprocentowaniu niż wszystkim innym wkładającym, a mianowicie daje im kasa o $\frac{1}{4}\%$ więcej tj. $4\frac{1}{4}\%$ zamiast 4% . Ponadto tym wkładającym, którzy w tym dziale z pewną stałą wytrwałością swe oszczędności składali w ciągu roku przyznaje kasa

pewne premie z corocznych czystych zysków. Członkami tego działu mogą być osoby zamieszkałe w sądownym mieście Podersam okręgu które się wykażą bądź książką służbową, bądź książką robotniczą bądź wreszcie poświadczeniem gminy, że należą do klasy służby lub robotników rękodzielniczych lub rolniczych.

Składnice. Widocznie, że zakładanie składnic okazało się w praktyce korzystne, skoro czeska kasa oszczędności coraz bardziej rozszerza sieci swych składnic. W ostatnich czasach znowu otwarto cztery składnice, których obecnie jest 54(!) Podobnie kasa oszczędności w Aussig otworzyła składnicę w Obersedlitz-Krammel, która przyjmować będzie wkładki i uskuteczniać wypłaty do pewnej wysokości.

A nasze kasy?

W sprawie ustawy pensyjnej. Reskryptem ministerstwa spraw wewn. z 18. grudnia 1908 Dz. p. p. Nr. 263. uwolnione zostały niektóre grupy funkcyjaryuszy od obowiązku ubezpieczenia po myśli ustawy z 16. grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. ex 907. Pomiędzy innymi należą tu osoby, które celem wykonywania samoistnego zawodu muszą w myśl ustawy lub roz-

porządzenia wykażać się praktycznym zatrudnieniem i które w tym celu zajmują posadę służbową, uzasadniającą obowiązek ubezpieczenia, przez przepisany najkrótszy czas tego zatrudnienia.

Dalej osoby, których zajęcie na posiadzie, uzasadniającej obowiązek ubezpieczenia uważać należy jedynie za zajęcie uboczne, następnie osoby odbywające praktykę próbną lub zajmujące posadę tymczasową w służbie publicznej o ile takie użycie ich jest warunkiem przepisanych dla uzyskania posady służbowej połączonej z unormowanymi prawami, wymienionymi w § 1. ustępie 1. ustawy przez czas przepisanego najkrótszego trwania praktyki próbnej, a o ile w tym względzie nie ma przepisu, najdłużej przez lat pięć.

Ponadto należą tu funkcyjaryusze Banku austro-węgierskiego.

Pierwszy austriacki zakład kredytowy dla urzędników, wniósł za pośrednictwem c. k. uprz. ogólnego banku dla obrotu, podanie do giełdy wiedeńskiej o notowanie z urzędu 4 1/2 % obligacji tegoż Zakładu.

Ruch wkładek

w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc styczeń 1909.

	%	Stan kapitału wkładkowego z dniem 31. grudnia 1908		W ciągu miesiąca stycznia 1909.						Różnica		Stan kapitału wkładkowego z dniem 31. stycznia 1909		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia* m.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Bochnia p.	4-4 1/2	2,711.061	07	161	192.605	84	192	105.460	22	+	27.145	62	2,738.206	69
Bohorodczany p.	5	731.427	85	119	33.911	75	132	31.067	33	+	1.941	37	733.572	22
Brzesko* p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzeżany p.	5	1,441.280	08	154	114.634	88	12	113.081	63	+	1.553	26	1,442.833	94
Buzacz* p.	3-5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dąbrowa m.	4 1/2-5	859.131	64	85	75.587	41	104	66.587	82	—	8.979	59	868.111	23
Dobromil* m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drohobycz m.	4	3,099.153	31	152	58.051	07	236	196.370	55	+	78.319	47	3,014.833	88
Gródek Jagielloński* p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka* p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław m.	4	2,446.915	74	248	103.346	92	284	65.969	71	+	37.377	21	2,484.292	95
Kalusz p.	4	341.642	60	110	78.064	69	89	45.655	24	—	32.409	45	374.052	03
Kołomyja p.	4 1/2	483.502	78	—	—	—	40	13.572	30	+	13.572	30	469.950	48
Kraków m.	4	4,737.737	54	646	258.222	97	726	210.980	46	+	47.242	51	4,840.980	05
Kraków* p.	4	36,776.695	42	9558	2,501.701	05	4103	1,594.319	71	+	907.351	84	37,684.076	76
Krosno* m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów gal.	4	87,091.432	54	14112	5,450.225	70	16172	4,533.568	47	+	916.657	23	88,008.089	77
Mielec p.	5	761.422	30	52	29.406	96	62	68.209	86	—	38.802	90	722.619	40
Myślenice* p.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Nowy Sącz m.	4 1/2-5	4,840.176	58	392	176.803	36	474	260.979	40	—	84.176	04	4,348.078	23
Nowy Targ* p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze* m.	4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemysł m.	4	7,511.748	89	616	459.771	24	2540	351.490	93	+	106.280	91	7,618.029	79
Rzeszów m.	4	3,613.279	71	341	198.062	28	387	220.982	93	—	27.920	65	3,535.359	06
Rudki* p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor* p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sambor* m.	4 1/3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	4 1/2	2,895.998	76	186	262.019	10	266	259.989	34	+	2.024	76	2,898.023	52
Sniatyn* m.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn p.	5	1,428.865	41	83	40.963	23	119	33.382	37	+	7.583	86	1,436.451	27
Sokal m.	4 1/2	1,497.638	42	158	69.259	98	206	00.472	54	+	8.787	46	1,506.425	88
Stryj m.	4	3,255.416	01	499	257.684	61	406	143.659	80	+	109.004	81	3,864.420	06
Tarnobrzeg p.	4 1/2-5	1,527.586	53	146	74.430	44	213	75.127	31	—	696	87	1,526.889	16
Tarnopol m.	4 1/4	7,163.611	52	1110	435.281	70	1256	542.626	86	—	107.342	68	7,056.319	36
Trembowla p.	4 1/2	1,021.188	47	111	33.459	79	134	40.747	47	—	7.287	68	1,013.900	79
Wadowice p.	4	5,074.549	06	378	239.535	08	582	268.248	88	—	28.713	80	5,045.835	26
Wieliczka* p.	4 1/2-4 1/4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	4-4 1/2-5	874.732	83	87	19.673	49	99	32.456	48	—	812.582	99	882.140	84

Wtem procenta dopisane ad 1) 92.077-69.

*) Do chwili zamknięcia numeru wykazu nie otrzymaliśmy.

Nakładem Związku gal. kas oszczędności

wyszła

INSTRUKCYJA MANIPULACYJNA

dla

KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najkorzystniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA

Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29

(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. — Filie w Kolinie i Olomuńcu.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 6,000,000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 3,200,000.

Korzystne załatwianie

wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — Listy polecające i akredytywy na sezony podróży. — Eskont weksli. — Inkasa i wypłaty w kraju i na miejsca zagraniczne. — Wkładki pieniężne, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 1/2 procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/2% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

LWÓW

Kapitał akcyjny:

K. 80,000,000.

Fundusze rezerwowe:

K. 23,027,428.13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 3.

Telefon nr. 57. Dyrekcja

Telefon nr. 358. Kantor wymiany.

Zakład centralny

Wiedeń

FILIE: Augsburg, Borno, Budapeszt, Czerniowce, Grae, Prosefjów, W. Neustadt i St. Polten. 12 kantorów wymiany i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczek wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. Eskontuje weksle, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numery losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem rozgąszczonymi stosunkami w całym świecie kupieckim.